

# Gwiazda na WEEKend

## O czym marzy Krystyna Janda?

**P**racuje na okrągło i nie ma czasu na wolne, bo każdą chwilę poświęca budowie swojego Teatru Polonia. Przysznaje, że rzadziej myśli teraz o sobie jako o aktorce, w całości dała się pochłoniąć tworzeniu tego teatru. Na stołecznej scenie Polonii zobaczymy ją jednak jeszcze w ten weekend. – W sobotę i w niedzielę gram w sztuce „Skok z wysokości”. Jest to wakacyjna, interaktywna zabawa teatralna z widzami, komiczna opowieść o kobiecie, która ma lęk wysokości i pecha. Opowiadając o swoich życiowych przypadkach, prosi 26 widzów o pomoc w tej opowieści. Każdy w odpowiednim momencie „wskakuje” do tego spektaklu i wciela się w jedną z postaci – opowiada Krystyna Janda.

Po weekendzie teatr Polonia zamyka się na cały sierpień, jednak wciąż będą trwały prace remontowe, więc nie ma mowy o urlopie. – Dopiero być może jesienią, kiedy aktorzy zaczną pod kierownictwem pani Nataszy Brook próby do „Trzech siostr”, mnie uda się wyskoczyć na kilka dni na jakieś odlu-dzie – mówi Krystyna Janda. – Ta budowa to bardzo poważna sprawa, pilnujemy jej jak oka w głowie, nie ukrywam, że liczymy każdą minutę i złotówkę. Mamy nadzieję, że dużą scenę otworzymy późną jesienią właśnie premierą Czechowa. Sala będzie miała amfiteatralny układ widowni i pomieści 270 widzów.

Czy jest rola, o której zagranium na deskach własnego teatru marzy Janda? – Już dawno nie marzę. Młoda aktorka czeka na rolę Julii lub Ofelii. Ja po tylu latach pracy gram to, co aktualne, ważne, potrzebne, zabawne, co rokuje, że takie będzie dla publiczności – odpowiada legenda polskiego aktorstwa. **ADELAJDA KOŁODZIEJSKA**

Liczba dnia

30

od tylu lat możemy oglądać na polskiej scenie Krystynę Jandę

Wojciech Surdział/AG

**CYTAT  
DNIA**

*Zamierzam wyjść za mąż za tego samego faceta kilka razy w ciągu najbliższego miesiąca*

– Pamela Anderson o swoim planowanym ślubie z Kidem Rockiem

